Kamilore, Bo to zła kobieta

Upalne lato, a ona jest tu ze mną
Tak bardzo pragnę, by była mą królewną
Lecz - jak to ona - wciąż miewa swe humory
Wciąż boli, gdy mnie biorą amory

Bo to złą kobieta
Zawsze dla mnie była
Gdy ja coś chciałem, to ona ze mnie drwiła
Właśnie z nią życiowe miałem układać plany
Lecz tak jzu wyszło, ze jestem niekochany
Bo to zła kobieta /2x

Nadeszła jesień i wciąż się zastanawiam
Czy ja w ten związek za wiele już nie wkładam
Bo jej humory przestają mnie już śmieszyć
Ja chcę być wolny i wolnością się cieszyć!

Bo to złą kobieta
Zawsze dla mnie była
Gdy ja coś chciałem, to ona ze mnie drwiła
Właśnie z nią życiowe miałem układać plany
Lecz tak jzu wyszło, ze jestem niekochany
Bo to zła kobieta /2x